

Karski i władcy ludzkości



O FILMIE

KINO ŚWIAT

przedstawia

KARSKI I WŁADCY LUDZKOŚCI

(Karski & The Lords of Humanity)

Film Sławomira Grünberga

W kinach od 24 kwietnia 2015

Czas trwania: 72 min.

Produkcja: USA/Polska 2015

WYSTĄPILI:

(W KOLEJNOŚCI POJAWIANIA SIĘ NA EKRANIE)

| | |
|------------------------|--|
| Jan Karski | |
| Laurence Weinbaum | – Instytut Światowego Kongresu Żydów, były uczeń Jana Karskiego |
| Rabin Harold White | – Uniwersytet Georgetown, były uczeń Jana Karskiego |
| E. Thomas Wood | – współautor książki „Karski – opowieść o emisariuszu” |
| Władysław Zaroffe | |
| Władysław Bartoszewski | – były minister spraw zagranicznych RP |
| Martin Gilbert | – oficjalny biograf Winstona Churchilla |
| Efraim Zuroff | – Centrum Szymona Wiesenthala |
| Zbigniew Brzeziński | – były doradca prezydenta ds. bezpieczeństwa narodowego USA |
| Meir Rosenne | – były ambasador Izraela w USA |
| Kenneth Adelman | – dyplomata, były uczeń Jana Karskiego |
| Joshua Muravchik | – Instytut Polityki Zagranicznej, Waszyngton, USA, były student Jana Karskiego |

TWÓRCY FILMU:

| | |
|-----------------------------|--|
| Reżyseria/Zdjęcia | – Sławomir Grünberg |
| Scenariusz | – Katka Reszke, Sławomir Grünberg, E. Thomas Wood |
| Dźwięk | – Tomasz Duksza C.A.S. |
| Montaż | – Matylda Kawka, Katka Reszke |
| Autor sekwencji animowanych | – Tomasz Niedźwiedź |
| Producenci | – Sławomir Grünberg, Dariusz Jabłoński, Violetta Kamińska, Izabela Wójcik |
| Produkcja | – LOGTV LTD & Apple Film Production |
| Koprodukcja | – Narodowy Instytut Audiowizualny, Telewizja Polska S.A., Narodowe Centrum Kultury, TvIndie Film, Fundacja Przeszłość i Teraźniejszość |



Zbigniew Brzeziński



Sir. Martin Gilbert



Władysław Bartoszewski

O FILMIE

Zrealizowany w nowatorskiej formule, łączącej unikalne materiały archiwalne i sekwencje animowane, film wybitnego dokumentalisty, laureata prestiżowej nagrody EMMY, Sławomira Grünberga. Historia Jana Karskiego – bohatera Polskiego Państwa Podziemnego, którego amerykański „Newsweek” uznał za jedną z najwybitniejszych postaci XX wieku.

Jan Karski, pseudonim „Witold”, jako pierwszy człowiek na świecie ujawnił przed państwami zachodniej koalicji okrucieństwa i masowe zbrodnie, jakich hitlerowcy dopuszczali się na terenie Polski. Był emisariuszem Polskiego Państwa Podziemnego, potajemnie wysłanym do warszawskiego getta z misją rozpoznania sytuacji Żydów w przededniu „ostatecznego rozwiązania”. Jego celem było przekazanie światu wstrząsających informacji o tragedii narodu żydowskiego. „Jeżeli nie będzie interwencji aliantów, to w ciągu półtora roku ludność żydowska przestanie istnieć” – donosił w tzw. „Raporcie Karskiego”, który oparty był głównie na wiedzy zdobytej przez Jana Karskiego jako naocznego świadka. Niestety, informacje o Holokauście, przemycone przez Karskiego na Zachód, znalazły się wówczas na 16. stronie „New York Timesa”. Kilka lat temu amerykański „Newsweek” uznał Jana Karskiego za jedną z najwybitniejszych postaci, a jego wojenną misję określił jako jeden z moralnych kamieni milowych cywilizacji dwudziestego stulecia.

Niekwestionowanym walorem filmu Sławomira Grünberga są animowane rekonstrukcje wielu scen, takich jak aresztowanie Karskiego przez Gestapo, jego dwukrotne wejście do warszawskiego getta oraz obozu przejściowego w Izbicy oraz liczne rozmowy z – jak ich nazywał sam Karski – „władcami ludzkości”, m.in. ministrem spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Anthonym Edenem czy prezydentem USA Franklinem D. Rooseveltem. Wśród materiałów archiwalnych pokazano nigdy wcześniej nie wykorzystane wywiady przeprowadzone przez E. Thomasa Wooda, współautora książki: „Karski – opowieść o emisariuszu” oraz mało znane archiwalne materiały filmowe i fotograficzne. W filmie, oprócz nagrań samego Jana Karskiego, widzowie będą mieli okazję zapoznać się z wypowiedziami osób, które dobrze go znały, w tym m.in. słynnego amerykańskiego politologa prof. Zbigniewa Brzezińskiego, oficjalnego biografę Winstona Churchilla Sir. Martina Gilberta oraz byłego ministra spraw zagranicznych prof. Władysława Bartoszewskiego.

„Dla mnie Jan Karski był niezwykle odważnym i oddanym sprawie walki o równość, prawdę i sprawiedliwość młodym człowiekiem. Trzeba pamiętać, że gdy wybuchła wojna miał zaledwie 25 lat. Dostał propozycję, którą ogromny procent ludzi na jego miejscu by odrzucił. Jan Karski był człowiekiem, który w imię humanizmu skłonny był poświęcić swoje życie.

Karski to bohater uniwersalny, ponadczasowy, który powinien stać się wzorem do naśladowania dla młodego pokolenia na całym świecie. Młodzi ludzie z natury rzeczy poszukują sensu życia i właściwych wzorców moralnych, a ‘Karski i władcy ludzkości’, pokazuje, że warto sobie czasem stawiać banalnie może brzmiące pytanie: Czy jako jednostka jestem w stanie zmienić świat?”. Sławomir Grünberg, reżyser



Transport do obozu przejściowego w Izbicy Lubelskiej

WARTOŚCI ARTYSTYCZNE, POZNAWCZE I EDUKACYJNE PROJEKTU

Jako temat filmowy życie Jana Karskiego przez lata nie zostało szczegółowo opowiedziane. „Karski i władcy ludzkości” za sprawą sposobu realizacji jest pionierskim wydarzeniem.

Dodanie animacji i wykorzystanie jej w celu zobrazowania nigdy nie sfilmowanych wydarzeń z życia Karskiego podnosi atrakcyjność i przyswajalność informacji, które niesie film – niełatwych i dla niektórych z widzów, którzy nie mieli styczności z postacią Karskiego, ani z tym co zrobił, z pewnością wstrząsających.

„Karski i władcy ludzkości” zalicza się do kategorii esejów historycznych – łączy w sobie elementy portretu psychologicznego z filmem poznawczym i poszukującym. Jednocześnie historia opowiedziana w filmie jest uniwersalną opowieścią, która powinna dotrzeć do każdego widza, bez względu na kraj pochodzenia i wykształcenie.

Walory poznawcze filmu są ogromne – można je oceniać zarówno poprzez pryzmat wiedzy historycznej, jak i filozoficznej, psychologicznej i społecznej. Z jednej strony w wywiadach zaproszeni przez autora rozmówcy komentują historię głównego bohatera, z drugiej poprzez archiwalne rozmowy z Janem Karskim i poprzez kreatywną animację, widz poznaje fakty historyczne, które stanowią tło historii Karskiego.

„Karski i władcy ludzkości” jest również opowieścią o niezwykle dramatycznych decyzjach, które dają możliwość głębokich opisów psychologicznych i obyczajowych osób stojących wobec sytuacji i decyzji ekstremalnych.

Dla autora filmu ogromne znaczenie miał aspekt edukacyjny filmu i stąd wielka dbałość o szczegóły historyczne. Za ich zgodność odpowiada m.in. E. Thomas Wood, badacz historii i współautor książki „Karski – opowieść o emisariuszu” (Karski: How One Man Tried To Stop The Holocaust).



E. Thomas Wood



E. Thomas Wood i Jan Karski



Dzieci w warszawskim getcie



Sławomir Grünberg



Jan Karski w getcie



EKSPLIKACJA REŻYSERSKA

Od ponad trzydziestu lat mieszkam i pracuję w Stanach Zjednoczonych, jestem niezależnym filmowcem realizującym wyłącznie filmy dokumentalne. Jan Karski jako postać historyczna, dokumentalista XX wieku, z biografią przypominającą scenariusz filmu, długo czekał na wielką monografię. To właśnie Karski był tęcznikiem dwóch kontynentów w sprawie żydowskiej.

Filmy, których realizowania się podejmuje, są niekiedy trudne, a ich tematy drażliwe i niejednoznaczne. Jeżeli poprzez moje filmy o tematyce żydowskiej doprowadzam do dyskusji i powoduję, że ludzie się czegoś dowiadują i może nawet zmieniają się, to wspaniale. Dobrze, jeśli są niepokojące; wierzę w niepokój, który buduje i który zapobiega konfliktom. W końcu żyjemy po to, żeby zostawić po sobie wartościowy ślad, ja staram się robić to poprzez filmy. A Jan Karski to bohater uniwersalny, ponadczasowy, który powinien stać się wzorem do naśladowania dla młodego pokolenia w Stanach, w Polsce, na całym świecie.

Młodzi ludzie z natury rzeczy poszukują sensu życia i właściwych wzorców moralnych, a „Karski i władcy ludzkości”, pokazuje, że warto sobie czasem stawiać banalnie może brzmiące pytanie: „Czy jako jednostka jestem w stanie zmienić świat?”.

Świadomość, że film posiada tak ogromną siłę i potrafi właśnie „zmienić świat”, jest jednym z najważniejszych powodów, dla których praca nad filmem dokumentalnym jest dla mnie ekscytującym i wartym poświęcenia zajęciem.

Sławomir Grünberg



Rodzina Jana Karskiego



ŻYCIE JANA KARSKIEGO

Jan Karski (Jan Koziński)

ur. 24 IV 1914 w Łodzi, zm. 13 VII 2000 w Waszyngtonie

W międzywojennej Polsce ukończył wydział prawa i studium dyplomacji oraz szkołę podchorążych. Po wybuchu wojny trafił do niewoli, jednak udało mu się zbiec i podjąć działalność konspiracyjną. Ze względu na doskonałą pamięć i znajomość języków obcych powierzono mu obowiązki politycznego emisariusza władz Polskiego Państwa Podziemnego.

W czasie jednej z misji do Francji został aresztowany przez Gestapo. Po brutalnych przesłuchaniach próbował popełnić samobójstwo obawiając się, że podczas kolejnych tortur może zdradzić Niemcom istotne informacje o polskim Podziemiu. Odratowany, trafił do więziennego szpitala, z którego został odbity dzięki pomocy polskiego Związku Walki Zbrojnej.

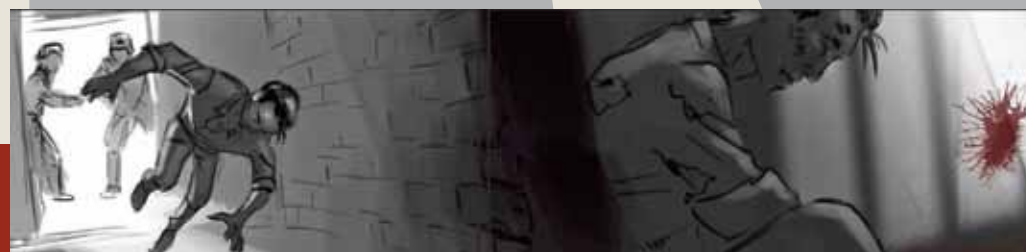
Jesienią 1942 roku pod pseudonimem Jan Karski, którego odtąd będzie stale używał, wyruszył do Wielkiej Brytanii, skąd latem 1943 roku został wysłany do Stanów Zjednoczonych. Miał przedstawić aliantom raport o sytuacji Polskiego Państwa Podziemnego. Jednym z jego głównych zadań było także poinformowanie społeczności międzynarodowej o tragicznej sytuacji ludności żydowskiej pod okupacją niemiecką – zbierając informacje na ten temat, Karski przed wyjazdem dwukrotnie przedostał się do warszawskiego getta, a także do obozu przejściowego w Izbicy Lubelskiej. Wstrząsającą relację naocznego świadka przekazał amerykańskim i brytyjskim politykom, dziennikarzom i artystom. Spotkał się między innymi z ministrem spraw zagranicznych rządu brytyjskiego – Anthonyem Edenem oraz z prezydentem USA – Franklinem D. Rooseveltem. Jednak dramatyczne apele emisariusza o ratunek dla narodu żydowskiego nie przyniosły rezultatów – większość rozmówców nie dowierzała jego doniesieniom lub je ignorowała.



Jan Karski w pierwszych dniach wojny



W niewoli Gestapo



Warszawa, 1933. Janek Karski (z prawej)



Prezydent USA – Franklin D. Roosevelt



Warszawa, 1935. Karski w swoim gabinecie

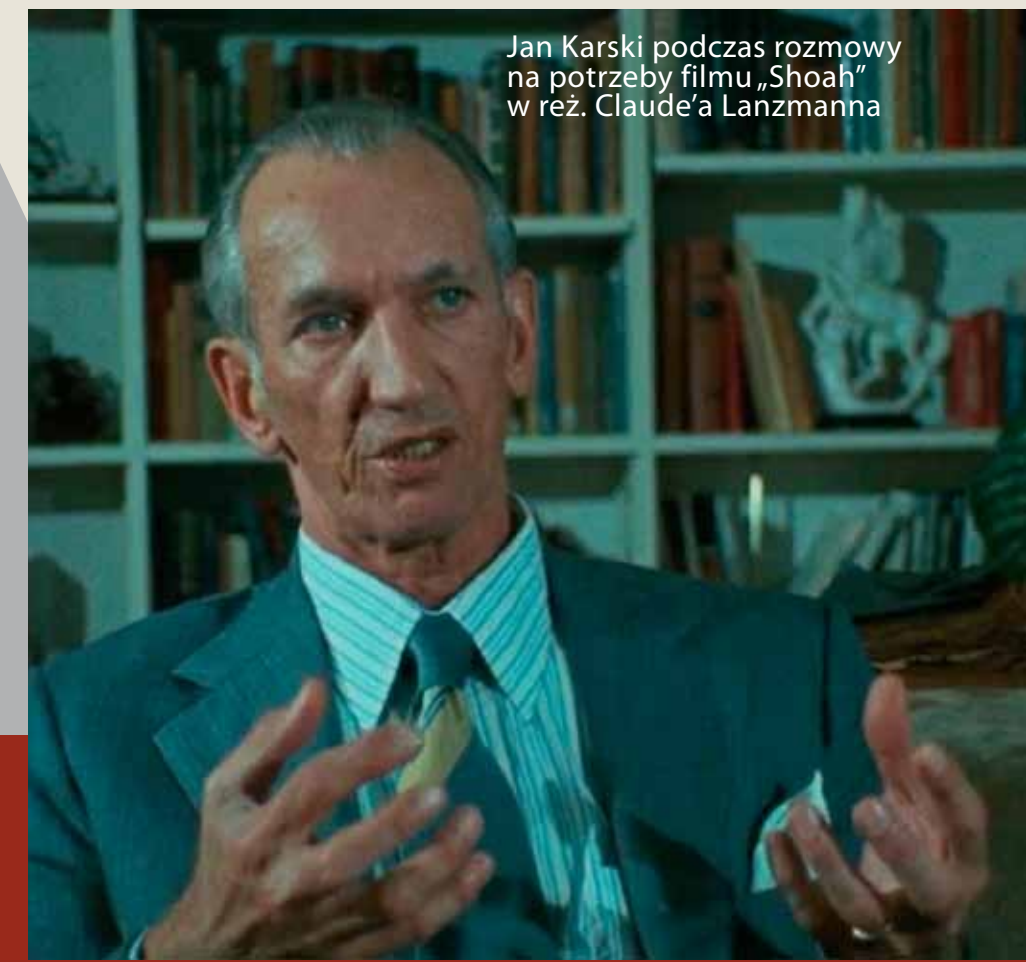
Po wojnie Jan Karski zdecydował się pozostać na emigracji w Stanach Zjednoczonych. Podjął studia z zakresu nauk politycznych i obronił doktorat na Uniwersytecie Georgetown w Waszyngtonie, gdzie przez dalsze czterdzieści lat wykładał stosunki międzynarodowe i teorię komunizmu.

Jan Karski był również autorem kilku książek. Publikacja o działalności polskiego państwa podziemnego („Story of a Secret State”), opublikowana w 1944 roku w USA stała się wkrótce bestsellerem i została przetłumaczona na wiele języków.

W ostatnich dwudziestu latach życia Jan Karski wielokrotnie opowiadał na spotkaniach w Ameryce, Izraelu i w Polsce o masowej eksterminacji ludności żydowskiej w czasie wojny i swoich próbach zainteresowania świata tym dramatem. Otrzymał wiele prestiżowych wyróżnień – uhonorowano go między innymi tytułem „Sprawiedliwego wśród Narodów Świata”, osiem uczelni polskich i zagranicznych przyznało mu doktoraty honoris causa, był kawalerem Orderu Orła Białego (najwyższego polskiego odznaczenia państwowego) i honorowym obywatelem Izraela. Sam natomiast ufundował nagrodę im. Jana Karskiego i Poli Nireńskiej przyznaną co roku wspólnie przez YIVO w Nowym Jorku i Żydowski Instytut Historyczny w Warszawie autorom publikacji przedstawiających rolę i wkład Żydów polskich w polską kulturę.

W 2000 roku Jan Karski powołał kapitułę i ustanowił Nagrodę Orła Jana Karskiego dla Polaków, którzy godnie nad Polską potrafią się zafrasować i dla tych, którzy nie będąc Polakami, nie pozostają wobec Polski obojętni. Nagroda ma charakter honorowy.

Ża Muzeum Historii Polski na podstawie „The Emissary. Story of Jan Karski” Macieja Koźłowskiego



Jan Karski podczas rozmowy na potrzeby filmu „Shoah” w reż. Claude’a Lanzmanna

JAN KARSKI – IDEALNY WZÓR DO NAŚLADOWANIA DLA MŁODYCH LUDZI.

Rozmowa ze Sławomirem Grünbergiem, reżyserem filmu dokumentalnego „Jan Karski i władcy ludzkości”

Jak przygotowywał się Pan do realizacji filmu o Karskim?

Wspólnie z Katką Reszke, autorką scenariusza, spędziliśmy dwa tygodnie w Hoover Institution w Palo Alto w Kalifornii. Tam znaleźliśmy praktycznie wszystkie materiały dotyczące Jana Karskiego, które zresztą on sam przygotował jeszcze długo przed śmiercią. Zbiory te były świetnie zakatalogowane i ułożone w ogromnych albumach, które należało tylko starannie przeglądać. W tym archiwum znaleźliśmy również taśmy wideo, ze zbiorów samego Karskiego. W Nashville w stanie Tennessee odwiedziliśmy E. Thomasa Wooda, współautora książki „Karski – opowieść o emisariuszu”. Tom Wood nie tylko robił wywiady do książki, ale też nagrał z Karskim kilka godzin na taśmach wideo. A w miejscowości Bethesda w stanie Maryland odwiedziliśmy panią Kaję Ploss, sąsiadkę i przyjaciółkę Karskiego z ostatnich lat jego życia. Od niej dowiedzieliśmy się wiele interesujących szczegółów związanych z późniejszym prywatnym życiem Jana Karskiego.

Jak powstawała i zmieniała się koncepcja filmu?

Zmagałem się z koncepcją filmu, bo... jak opowiedzieć historię, która odbywa się 60-70 lat wcześniej, a główny bohater nie żyje. Bronilem się przed pomysłem dokumentu fabularyzowanego. Tego rodzaju próby bardzo rzadko się udają. Brakuje często funduszy na dobrych aktorów, na scenografię i efekt końcowy często pachnie amatorszczyzną. Wreszcie, po obejrzeniu w 2009 roku pełnometrażowego historycznego animowanego filmu „Walc z Baszirem”, stwierdziłem, że właśnie przez animację jestem w stanie opowiedzieć tę historię najlepiej. I tu chciałem podkreślić moje świetne doświadczenie i współpracę z polskimi animatorami pod wodzą Tomka Niedźwiedzia z Badi Badi. Jestem przekonany, że bez jego artystycznej wizji nasz film nie miałby takiej siły przekazu wizualnego. To animacja spowodowała, że Jan Karski przemówił do nas wyjątkowo niepowtarzalnym i współczesnym językiem kreatywnej animacji. Dzięki współpracy z Tomkiem i jego ekipą film jest po części oparty na fabularyzowanych scenach zrealizowanych techniką animacji, połączonych z materiałami archiwalnymi oraz wywiadami. Oryginalne, często nigdy wcześniej niepokazywane wywiady z Janem Karskim stanowią istotną część filmu. Głos Jana Karskiego z zachowanych na taśmie filmowej oraz taśmie wideo rozmów i wywiadów stanowi podstawową narrację filmu. Poza tym została zastosowana konwencja „narratora zbiorowego”, a są to tzw. „offy” ludzi, z którymi spotkaliśmy się w naszej podróży po życiu Jana Karskiego. Oszczędny komentarz



Sławomir Grünberg



Maciej Kozłowski



Władysław Zaroffe, Nowy Sącz



Sławomir Grünberg
i Katka Reszke
w Instytucie Józefa
Piłsudskiego
w Nowym Jorku

Toma Wooda, który rozmawia z Karskim przygotowując książkę o jego życiu, jest trzonem filmu i uzupełnia konieczne luki w narracji. Prezentując ostateczną wersję filmu, chciałbym wspomnieć o artystycznym wkładzie i udziale producentów z Apple Film, a szczególnie Darka Jabłońskiego (reżysera „Fotoamatora”), w procesie realizacji naszego filmu. Darek wyszedł daleko poza rolę typowego producenta odpowiedzialnego za kontrakty i sprawy finansowe. Jego kreatywny udział w powstawaniu filmu zaczynał się od uwag dotyczących montażu, udźwiękowienia filmu, a kończył na sugestiiach dotyczących doboru muzyki. To ogromna satysfakcja i szczęście dla reżysera pracować z twórcą, którego pomysły artystyczne są rozwinięciem jego własnych.

Od początku miałem pomysł na koprodukcję polsko-amerykańską, która była naturalna przy tworzeniu tego projektu i z pewnością będzie miała wpływ na jego dystrybucję w skali międzynarodowej. Muszę przyznać się, że w mojej ponad trzydziestoletniej karierze dokumentalisty i z ponad 45 filmami na koncie, nigdy nie miałem takich problemów z realizacją filmu, jak w przypadku filmu o Janie Karskim. Wydawać by się mogło, że zebranie funduszy na film o takiej tematyce i w tym czasie nie powinno być problemem. Okazało się, że się myliłem. Mimo kilku prób „Karski i władcy ludzkości” powstał m.in. bez wsparcia PISF. Tym bardziej doceniam wkład wszystkich instytucji, które finalnie zdecydowały się wziąć udział w projekcie: Telewizji Polskiej, Narodowego Centrum Kultury i Narodowego Instytutu Audiowizualnego.

Kim dla Pana był Jan Karski? Co współczesny odbiorca powinien zapamiętać i zrozumieć?

Dla mnie Jan Karski był niezwykle odważnym i oddanym sprawie walki o równość, prawdę i sprawiedliwość młodym człowiekiem. Trzeba pamiętać, że gdy wybuchła wojna, Karski miał zaledwie 25 lat. Ważne jest również to, że nie musiał podejmować takiego ryzyka i dwukrotnie przedostawać się w przebraniu do warszawskiego getta oraz do obozu przejściowego w Izbicy Lubelskiej. Dostał propozycję, którą, podejrzewam, ogromny procent ludzi na jego miejscu by odrzucił. Jan Karski był wyjątkowym człowiekiem i jest idealnym wzorem do naśladowania dla młodych ludzi. Człowiekiem, który w imię humanizmu skłonny był poświęcić swoje życie.

Reakcja wielkich tego świata na żarliwe próby, których podjął się Jan Karski, żeby przekonać „władców ludzkości”, jak się o nich wyrażał, że należy natychmiast zareagować na Holocaust, mają swój odpowiednik we współczesnym świecie. Tak jak wtedy alianci, tak i dziś wielkie mocarstwa przedkładają własne interesy narodowe ponad wartości humanitarne. Obserwujemy, jak każdego dnia ISIS, czyli islamscy ekstremiści w Syrii, Iraku czy w Sudanie, a nie tak dawno temu zwaśnione grupy etniczne w Ruandzie, dokonują masowych i okrutnych mordów na tle religijnym czy rasowym, a świat się temu bezczynnie przygląda i jeżeli reaguje, to niezdecydowanie i za późno. Nie widzimy masowych demonstracji przeciwko tym mordom, paleniu ludzi żywcem, obcinaniu głów, kamieniowaniu, gwałtom czy porwanom i sprzedawaniu dzieci

i kobiet. Nawet jeżeli grupy te stworzyłyby dziś obozy śmierci, a egzekucje setek ludzi dziennie pokazywane byłyby na żywo w internecie, uważam, że współcześni „władcy ludzkości” również by nie zareagowali.

Jan Karski był naocznym świadkiem planowanej i precyzyjnie wprowadzanej w życie maszyny zagłady narodu żydowskiego i choć spotkał się z niedowierzaniem wielu, wśród jego rozmówców znaleźli się i tacy, którzy zareagowali i wpłynęli na decyzje wielkich mocarstw. Także i dziś widzimy jak bardzo świat potrzebuje ludzi pokroju Jana Karskiego.

Jakie emocje film wzbudzi u widza?

Pragnę przede wszystkim przedstawić Karskiego temu widzowi, który jeszcze go nie zna i o nim nie słyszał. Chcę go również przedstawić tym, którzy o Karskim wiedzieli, ale piszą o nim często w kontekście „misji niespełnionej”. Chcę, żeby poprzez ten film dowiedzieli się, że są w błędzie. Słowami historyków próbuję udowodnić, że tzw. „Raport Karskiego” i jego spotkania z wielkimi tamtego świata przyniosły skutek, może nie tak wielki, jak on sam by sobie tego życzył, tym nie mniej miały one wpływ na konkretne decyzje, które uratowały życia ludzkie. Jestem przekonany, że film „*Karski i władcy ludzkości*” bez trudu znajdzie widza wśród ludzi średniego i starszego pokolenia. Wierzę też, że dotrze do młodych widzów, a wprowadzona do filmu animacja może w tym zamierzeniu pomóc. Karski może stać się wzorem do naśladowania. Młodzi ludzie z natury rzeczy poszukują sensu życia i właściwych wzorców moralnych, a film, który proponujemy, ma pokazać, że warto sobie stawiać może zbyt banalnie brzmiące pytanie: „Czy jako jednostka jestem w stanie zmienić świat?”.

Co najbardziej ceni Pan w zawodzie filmowca?

Świadomość, że film posiada tak ogromną siłę i potrafi „zmienić świat”, jest jednym z najważniejszych powodów, dla których praca nad dokumentem jest dla mnie podniecającym i wartym poświęcenia zajęciem. Filmy, których realizowania się podejmuję, są niekiedy trudne, a tematy drażliwe i niejednoznaczne. Dobrze, jeśli są niepokojące; wierzę w niepokój, który buduje i który zapobiega konfliktom. Staram się nie narzucać rozwiązań, pozostawiam to widzowi, pragnę poruszyć emocje, przybliżyć coś, czego się boimy, bo jest nieznane. Kamera jest wymarzonym orężem, które umożliwia wejście w świat często dla nas niedostępny w inny sposób. Szczególnie pociągają mnie projekty mówiące o konfliktach, dylematach moralnych; tematy kontrowersyjne, wzbudzające dyskusje. Lubię wyzwania. Filmowanie to też wielka przygoda i to, co jest najbardziej pasjonujące w pracy dokumentalisty – nieoczekiwane znalezisko. Jestem przekonany, że „*Karski i władcy ludzkości*” może stać się filmem ważnym.

Powiedział Pan kiedyś, że jest Pan „posłannikiem”, „łącznikiem” dwóch kontynentów w sprawie żydowskiej. Czy to Pana misja?

Moja misja to poprawianie świata poprzez filmy, za które się zabieram. Od ponad trzydziestu lat mieszkam i pracuję w Stanach Zjednoczonych. Jestem niezależnym filmowcem realizującym wyłącznie filmy



Meir Rosenne



Karski w Londynie

dokumentalne. Poprzez fakt, że wyemigrowałem do Stanów z kraju tak innego, jakim jest Polska, posiadam w sobie ogromną ciekawość tego kraju i różną od urodzonych tutaj Amerykanów, perspektywę na ludzi i ich życie. Jan Karski stał się Amerykaninem, mimo ciężkiego akcentu, którego nigdy się nie pozbył. To nie sprawa paszportu, ale sprawa przemyśleń, obserwacji, odkrycia i otwartości na życie ludzkie. To właśnie Karski był łącznikiem dwóch kontynentów w sprawie żydowskiej. Ja mu do stóp w tej sprawie nie sięgam. Jeżeli poprzez moje filmy o tematyce żydowskiej doprowadzam do dyskusji i powoduję, że ludzie czegoś się dowiadują, może nawet zmieniają się – to wspaniale, cieszę się z tego. W końcu żyjemy po to, żeby zostawić po sobie wartościowy ślad, ja staram się robić to poprzez filmy.

Sławomir Grünberg



ZAPRASZAMY NA STRONĘ: www.kinoswiatedukacji.pl



KINO ŚWIAT E D U K A C J I

Katalog tytułów

Kontakt

*JESTEŚ NAUCZYCIELEM? ZAJMUJESZ SIĘ EDUKACJĄ?
SZUKASZ INSPIRACJI, MATERIAŁÓW, POMOCY DYDAKTYCZNYCH?*

*ZGADZASZ SIĘ Z NAMI, ŻE KINO MOŻE INSPIROWAĆ DO CIEKAWYCH ZAJĘĆ,
DISKUSJI, PRZEMYŚLEŃ?*

CHCESZ ZORGANIZOWAĆ SWOIM PODOPIECZNYM POKAZ CIEKAWEGO FILMU?

*SKORZYSTAJ Z BOGATEJ I NA BIEŻĄCO UZUPEŁNIANEJ OFERTY
KINOŚWIATEDUKACJI.PL!*



Kontakt:

Irena Kruglicz-Kamińska, Kino Świat Sp. z o.o., ul. Belwederska 20\22, 00-762 Warszawa
tel.: 22 840 68 01 04, 728 302 018, e-mail: irena@kinoswiat.pl
<http://kinoswiat.pl/biuro-prasowe>; hasło: kino